Cena 30.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 650.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 725.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową .... 750.000 Mk.
Zagranicą .... 1.500.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 30.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz millim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. mk. 16.000.
Nekrologi 16.000 mk. zwyczajne 8.000 mk
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 283 (7618) Piątek, dnia 14 Grudnia 1923 r Rok XXXI

Uwaga!

Do świątecznego numeru „Gazety Kaliskiej", który ukaże się w dniu 23 b. m. w zwiększonym formacie, prosimy o wcześniejsze nadsyłanie ogłoszeń, gdyż w ostatnich dniach przyjmowanie takowych ze względów technicznych zmuszeni będziemy ograniczyć.

2392 Administracja „Gazety Kaliskiej".

Rada Miejska a sprawy oświatowe w Kaliszu

napisał Stefan Glinicki inspektor szkolny.

Wartość szkół zależy od wartości nauczycieli. Obowiązek dostarczania nauczycieli do szkół spoczywa na państwie, ale i samorządy pod tym względem mają wiele do zrobienia. Jeżeli chodzi o nauczycieli czynnych to tym należałoby dać możność rozszerzenia i pogłębienia wykształcenia bądź przez delegowanie zdolniejszych na t. zw. roczne wyższe kursy nauczycielskie do Warszawy czy Łodzi, bądź przez udzielanie subwencji na organizowanie kursu rocznego czy dwuletniego w Kaliszu, z którego nauczycielstwo mogłoby korzystać w godzinach popołudniowych względnie wieczornych, jak to ma miejsce w innych większych miastach. Mówiąc o sprawie należytego przygotowania nauczycieli nie można pominąć sprawy otwarcia w Kaliszu Seminarjum nauczycielskiego, względnie przeniesienia Seminarjum z Liskowa do Kalisza. Projekt urządzania w Kaliszu Seminarjum nauczycielskiego istnieje oddawna, niestety dotychczas nie został zrealizowany na skutek braku lokalu. Otóż wyszukanie lokalu dla Seminarjum, a może nawet wybudowanie na ten cel specjalnego gmachu musi być jedną z trosk przyszłej Rady Miejskiej

Najlepszy nawet nauczyciel, pracujący w najpiękniejszym i najhygjeniczniej urządzonym gmachu, nie spełni należycie swego żadania, o ile szkoły, mieszczącej się w tym gmachu nie wyposażymy w niezbędne utensylja, pomoce naukowe i t. zw. warsztaty uczniowskie do robót ręcznych. Te ostatnie szczególniej w Kaliszu powinny być urządzone na wzór tego jak to ma miejsce w publicznych szkołach powszechnych w Warszawie i innych miastach.

III. Co się tyczy szkolnictwa średniego to zakres działania Rady jest o wiele mniejszy, aniżeli w dwóch wyżej omówionych działach mimo to jednak i tu pomoc ze strony miasta w wielu wypadkach przydać się może. Jedną z trosk w dziale szkolnictwa średniego winno być umożliwienie uczniom biednym a zdolniejszym którzy ukończyli szkoły powszechne kształcenie się w szkołach średnich ogólnokształcących czy zawodowych. Wszak wiadomo, że wśród dziatwy szkół powszechnych niejednokrotnie spotyka się dzieci o wybitnych zdolnościach w jakimś kierunku. Zdolności te jednak nie zostają najczęściej wyzyskane na skutek ubóstwa rodziny. Zrozumiałą jest rzeczą, że z tego powodu traci naród i państwo obywateli, którzy mogliby przyczynić się do postępu w jakiejkolwiek dziedzinie Być może, że niejeden Mickiewicz, Kopernik, Sienkiewicz, Chopin czy Tetmajer został zmarnowany. Należy sobie to doskonale uświadomić, że szkoły średnie i wyższe winny kończyć nie miernoty różne, jedynie dlatego, że ich rodzice posiadali materjalne środki na kształcenie swych dzieci, ale przedewszystkiem wybitne indywidualności, które, dzięki zdobyciu gruntowniejszego wykształcenia we właściwym kierunku, oddadzą wielkie usługi swemu narodowi i ludzkości. To też takim jednostkom z pośród dziatwy biedniejszej kończącej szkoły powszechne należy udzielać pomocy i umożliwić zdobycie odpowiednich studjów.

Uważam, że w szkołach średnich ogólno kształcących mamy stosunkowo młodzieży zawiele. Część tej młodzieży powinna się znaleźć w szkołach średnich zawodowych, których w naszym kraju jest zamało. Powołanie za tym do życia szkół średnich zawodowych w Kaliszu będzie również zależało od inicjatywy Rady Miejskiej.

W dziale oświaty pozaszkolnej jest również wiele do zrobienia. O ile mi wiadomo dotychczas w Kaliszu istnieją kursy wieczorowe dla terminatorów płci męskiej. Należałoby liczbę tych uczniów powiększyć, ażeby młodzież obojga płci mogła z nich korzystać, ażeby każdy młodzieniec czy dziewczyna, kończąc praktykę w pewnym zawodzie żdobył równocześnie i wykształcenie ogólne przynajmniej w zakresie 7 kl. szkoły powszechnej.

Niezależnie od tego powinny być zorganizowane kursy dla dorosłych o szerszym zakresie, jako środek uświadomienia obywatelskiego, wydźwignięcia najniższych warstw na wyżyny i umocnienia wiązadeł społeczno-państwowych. Przez kursy dla dorosłych nie pojmuję tylko kursów dla analfabetów, ale również kursy dla tych 1-o którzy posiadają sztukę czytania i pisania 2-o którzy ukończyli szkołę powszechną i tych nawet, 3-o którzy ukończyli szkołę średnią a którym praca codzienna zawodowa nie pozwala na studjowanie w wyższych zakładach naukowych. Wiadomo wszak, że ludzie ze średniem wykształceniem zapominają o wszystkiem czego się w szkole nauczyli i ciągle myślą o cyfrach, o kłopotach biurowych, domowych itd. Z czasem stają się machiną pędzącą naprzód i pracującą bez naoliwienia. Tacy ludzie stają się z czasem białymi murzynami zapominając o wszystkiem zasklepiając się w swoim zawodzie i odosabniając się w ten sposób od życia społecznego nauki, kultury, sztuki itd. Cztery wyżej wymienione poziomy kursów winny być w Kaliszu zorganizowane z inicjatywy Rady Miejskiej. Możnaby również pomyśleć o założeniu bibljoteki miejskiej, teatru miejskiego oraz kinematografu dla uczącej się młodzieży, albowiem kinematograf może być bardzo poważnym czynnikiem wychowawczym o ile oczywiście będzie utrzymany na odpowiednim poziomie.

Tak w ogólnych zarysach przedstawiałyby się zadania przyszłej Rady Miejskiej w zakresie spraw oświatowo-szkolnych. Oczywiście program ten nie wyczerpuje wszystkich zagadnień, związanych z oświatą które zupełnie niespodziewanie wysunąć może życie, wszelako uważam, że w przede dniu wyborów do nowej Rady Miejskiej, przynajmniej takie szkicowe przypomnienie rzeczy najważniejszych nie pozostanie bez znaczenia.

Sprawy oświatowo-szkolne, jak zresztą wszystkie inne, wypływające z warunków, potrzeb miasta znajdą zapewne zrozumienie i poparcie wśród wielu rozumnych i szlachetnych radnych bez względu na przynależność partyjną czy zawodową, wszelako mniemam, że na listach wyborczych, które zostaną wysunięte, winni się znaleźć i fachowcy — pedagodzy, którzy za moralny i obywatelski obowiązek winni uważać popieranie na terenie Rady Miejskiej spraw szkolnictwa i oświaty wogóle. Dlatego to komitety, ustalają dziś listy wyborcze, umieścić na nich winny tych z pośród nauczycielstwa, którzy głęboko w to wierzą że w oświacie przyszłość narodu i ludzkości, że oświata tylko nauczy ludzi pracy, doprowadzi naród do dobrobytu, zapewni mu spokój, i w niej to bezpośrednio czy pośrednio znajdą rozwiązanie wszelkie trapiące nas, a nierozwiązane dotychczas kwestje narodowościowe ekonomiczne i społeczne.

Fachowcy—nauczyciele, którzy moralnie reprezentować będą w Radzie szkolnictwo i nauczycielstwo, przy rozważaniu zagadnień i potrzeb oświatowych, muszą z całym zapałem podkreślać i przekonywać że oświata to najsilniejsza ostoja narodowa i najpewniejsza warownia nasza, że jeżeli ona nie powstrzyma ataków zewnętrznych i wewnętrznych wrogów naszych to nic powstrzymać ich nie zdoła i że z tego powodu na cele oświatowe Rada Miejska każdorocznie winna preliminować sumy, któreby pozwoliły zaspokoić wszystkie potrzeby, jakie w tym względzie miasto odczuwa.

Kalisz, 10.12 — 23 r.

Gabinet Baldwina.

LONDYN, 13.12. (Pat). Decyzja gabinetu Baldwina pozostania na stanowisku aż do zwołania nowego parlamentu położyła w znacznej mierze kres przypuszczeniom co do najbliższej przyszłości. Prawdopodobnie jednak wyznaczone na dzień 8 stycznia posiedzenie parlamentu odłożone będzie przynajmniej na tydzień.

Rekonstrukcja gabinetu nastąpi przed zwołaniem Izby.

LONDYN, 13.12 (Pat). Prasa angielska prawie jednomyślnie stwierdza, że obecnie nie może być mowy nietylko o koalicji partji konserwatywnej z liberałami, ale nawet porozumienie między temi stronnictwami wydaje się mało prawdopodobne. Dzienniki zaznaczają, że wczorajsza konferencja Baldwina z Asquithem miała jedynie charakter kurtuazyjny.

PARYŻ, 13.12 (Pat). Premjer Baldwin będzie musiał powołać nowych ludzi do objęcia 8 tek, z których 7 opróżniono z powodu rezultatów ostatnich wyborów, a 1 z powodu rezygnacji. Jak przypuszcza Morningpost, rekonstrukcja gabinetu nastąpi jeszcze przed zwołaniem Izby.

Sowiety pragną zawrzeć układ z Ameryką.

MOSKWA, 13.12 (Pat). W dniu wczorajszym na pierwszem posiedzeniu nowego sowietu moskiewskiego przewodniczył nowo wybrany przewodniczący sowietów Kamieniew, który m. in. dowodzi, że nastąpiło dalsze wzmocnienie międzynarodowej pozycji SSFR. Mówca zapowiedział niezwłoczne wznowienie stosunków z Włochami.

Zdaniem mówcy, również oświadczenie prezydenta Coolidge świadczy o zwrocie jaki się dokonał w opinji Ameryki na korzyść sowietów Związek republik sowieckich bardzo pragnie zawrzeć odpowiedni układ z Ameryką, przyczem nie widzi żadnych ku temu przeszkód.

Osłabnięcie ruchu powstańczego.

PARYŻ, 13.12 (Pat). Według doniesień z Meksyku, ruch powstańczy osłabł. W stolicy panuje spokój.

Starcie policji z policją.

PARYŻ, 13.12 (Pat). W dniu wczorajszym na placu przed ratuszem tutejszym manifestował tłum funkcjonarjuszy policji, nie będących w tym czasie w służbie, żądając podwyższenia dodatku drożyźnianego. Podczas starcia z policją, będącą w służbie, poturbowano m. in. dwóch wyższych funkcjonarjuszy policji municypalnej, która usiłowała uspokoić manifestantów. Dokonano [illegible] aresztowań.

TELEGRAMY.

Plenarne posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA, 13.12 (Tel. wł.). Plenarne posiedzenie Sejmu w dn. 12 bm. rozpoczęło się od dyskusji generalnej nad projektem ustawy o parcelacji i osadnictwie. Po referacie pana Makulskiego (PSL.), przemawiali: p. Kwapiński (PPS), p. Staniszkin (ZLN.), p. Dubanowicz (Nar. Chrz.) i p. Poniatowski (Zw. Str. Lud.): P. Poniatowski postawił wniosek o przejściu nad ustawą do porządku dziennego. Wobec tego, że marszałek wniosku tego nie oddał pod głosowanie, tylko dopuścił następnego mówcę, cała lewica rozpoczyna hałaśliwą obstrukcję. Po przemówieniu p. Greifa, oddany pod głosowanie wniosek p. Poniatowskiego upadł, wobec czego ponawia się hałaśliwa obstrukcja. W czasie tego sekretarjat marszałka zapisuje hałasujących posłów, których marszałek w czasie krótkiej przerwy przywołuje do porządku z zapisaniem do protokułu. Jednocześnie marszałek stawia wniosek o przerwanie dyskusji w sprawie parcelacji i przejścia do wniosków nagłych. Wskutek protestu prawicy wniosek ten upada. Powstaje nowa obstrukcja na lewicy, która nie pozwala mówić p. Sommersteinowi (kl. żyd.). Posłowie biją w pulpity i śpiewają „O cześć Wam Panowie". Następnie chwila ciszy i wówczas p. Rudziński (Zw. Str. Lud.) zwraca się do marszałka z propozycją przerwania posiedzenia. Propozycja ta upada, na co lewica odpowiada demonstracyjnym śpiewem „Na barykady" i „Szalejcie tyrany" oraz bije w pulpity.

O godz. 8,45 marszałek zawiesza posiedzenie na pewien czas. Jest to niewidziana dotychczas w Sejmie systematyczna obstrukcja.

Sprawa nowej emisji bonów złotych.

WARSZAWA, 13.12. (Tel. wł.). Sejmowa komisja budżetowa miała załatwić w dn. 12 bm. sprawę nowej emisji bonów złotych, w tym celu ażeby na plenarnem posiedzeniu w tym samym dniu sprawa ta oddana była do dyskusji i głosowania. Przedstawiciel PPS., powołując się na regulamin sejmowy, zażądał odroczenia trzeciego czytania komisji do dnia 13 bm. Komisja zgodziła się na to, wobec czego wykluczone jest aby na dzień 15 bm. mogła być dokonana wymiana bonów D serji I na bony D serji II.

W sprawie senatora Hammerlinga.

WARSZAWA. 13.12 (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że wyrok sądu honorowego Senatu w sprawie sen. Hammerlinga ogłoszony będzie w dniu 21 bm. Opóźnienie ogłoszenia spowodowane jest tem, że wyrok będzie umotywowany i będzie odpowiadał na 7 zasadniczych zarzutów postawionych sen. Hammerlingowi.

W piątek lub sobotę rozstrzygnie się los Jaworzyny.

PARYŻ. 13.12. Po wczorajszym posiedzeniu formalnem dziś rozpoczęły się merytoryczne obrady Rady Ligi Narodów. Pierwsze 4 dni zapełnią sprawy polskie.

Na pierwszy ogień ma pójść sprawa kolonistów niemieckich, we środę sprawa mniejszości na Litwie, we czwartek sprawa gdańska.

Kwestja Jaworzyny przyjdzie pod obrady w piątek lub sobotę i w tym dniu rozważana będzie sprawa Kłajpedy.

Przykładny wyrok.

BYDGOSZCZ, 13.12. Po kilkudniowych rozprawach sąd tutejszy skazał kupca Bilkow-

skiego za pobieranie lichwiarskich cen za artykuły pierwszej potrzeby i i ograniczenie sprzedaży cukru na 3 lata i jeden miesiąc ciężkiego więzienia, konfiskatę całego, bardzo znacznego majątku, pozbawienie czci i praw obywatelskich na 5 lat i pozbawienie prawa handlu na przebieg trzech lat. Prokurator wnosił tylko o dwa lata więzienia i konfiskatę połowy majątku

Podwyższenie akcyzy.

WARSZAWA, 13.12. Z dniem 12 bm. weszło w życie rozp. Min. Skarbu w sprawie dodatkowego opodatkowania wyrobów alkoholowych, win musujących, piwa i zapałek.

Wobec powyższego akcyza od litra 100 pr. spirytusu wynosić będzie 1200000, Akcyzę dodatkową płacą bez wyjątku wszyscy t. zn. tak hurtownicy jak i detaliści oraz osoby prywatne posiadające więcej niż pięć litrów.

Powyższe artykuły muszą być oklejone dodatkową banderolą nowego typu.

Represja prasowa.

ŁÓDŹ, 13.12. Został wezwany do sędziego śledczego w Łodzi redaktor „Ekspressu Wieczornego", p. Wł. Pollak, któremu sędzia śledczy oświadczył, że z polecenia prokuratora zostaje aresztowany. Powodem aresztowania jest umieszczenie w „Ekspressie" artykułu pt. „Na marginesie sprawy ławnika Wilczyńskiego", w którym urząd prokuratorski dopatruje się przestępstwa z art. 154 cz. II k. k., a mianowicie obrazy przedstawiciela oskarżenia publicznego w powyższej sprawie.

Redaktora Pollaka zwolniono z aresztu po złożeniu przez niego kaucji 40 miljonów mkp.

Ferje świąteczne w szkołach.

WARSZAWA, 13.12. W myśl rozporządzenia ministerstwa wyznań i oświaty ferje świąteczne rozpoczynają się we wszystkich szkołach powszechnych, zawodowych i średnich w sobotę dn. 21 bm., wobec czego ostatni dzień zajęć przed ferjami, jest piątek dnia 20 grudnia. Ferje kończą się w środę, dnia 2 stycznia przyszłego roku.

Z giełdy zbożowej.

WARSZAWA, 13.12 (Tel. wł.). Pomimo powiększonej nieco podaży sytuacja na rynku zbożowym jest wysoce naprężona. Z Poznania wczoraj proponowano cenę na żyto 9700000 mk za 100 kilogramów. To też horoskopy na bieżący tydzień są niestety dla spożywców niezadawalniające.

Z estrady koncertowej

WACŁAW LEWANDOWSKI.

Dnia 9 bm. odbył się w sali Tow. Muzycznego recital fortepianowy p. Wacława Lewandowskiego (prof. szkoły muz. w Łodzi).

Gdyby p. Lewandowski był jeszcze uczniem młodziutkim muzykiem, stawiającym pierwsze, niepewne kroki na trudnej drodze artystycznej, krytyk powinienby wskazać mu wady i poradzić dalszą pracę pod kierunkiem poważnych pedagogów, życząc oczywiście jaknajlepszych pracy tej rezultatów. Widząc jednak człowieka dojrzałego, o studjach już ukończonych, i biorąc pod uwagę całą jego — jak widać — wielką pracę w celu dopięcia pewnej doskonałości artystycznej, przychodzi się do ostatecznego wniosku, że p. L. z tym zasobem techniki i kultury muzycznej, jakim rozporządza obecnie, na artystę estradowego się nie nadaje i takowym w żadnym razie nazwanym być nie może.

Technika p. Lewandowskiego, dość posunięta, nie wystarcza jednak dla wykonania utworów tej miary, co Scherzo h-moll, albo preludjum d-moll Chopina, Fantazja Szymanowskiego itp.; zawodzi ona często, dzięki czemu gra p. L. obfituje w fałsze.

Drugą b. ważną wadą jest zupełna bezbarwność dźwięku, posiadającego naogół zaledwie 2 „farby": mezzo-forte, którego p. L. używa dla utworów „spokojniejszych", jak nokturn, preludja i mazurki Chopina, Fantazja Schumana cz. I i III, oraz fortissimo, które — z przeraźliwie nużącą jednostajnością stosuje nieraz w przeciągu całego utworu. O jakiemkolwiek dynamicznem cieniowaniu, stopniowaniu w grze p. L. prawie wcale niema mowy.

Trzecim tej gry brakiem jest brak gustu i należytej kultury w interpretacji, w związku z pewnym brakiem poczucia rytmu. Skutkiem tego jest niezrozumienie stylu i nieumiejętność wykonywania muzyki polifonicznej w Toccacie i fudze Bacha, nieumiejętność radzenia sobie z rytmem synkopowanym (w Fantazji Schumanna), zupełne nieodczucie nastroju w tejże "Fantazji (cz. III — „pośród gwiazd panuje cisza") i w preludjum d-moll Chopina, wreszcie rażąca trywjalność w wykonaniu chopinowskich mazurków (zwłaszcza h-moll!) W Scherzu pianiście chodziło — być może — o rekord szybkości i siły; dla strony właściwie „muzycznej" utworu miało to ten skutek, że zarówno myśl przewodnia, jak i wszystkie szczegóły melodyjne, harmoniczne i rytmiczne utonęły w jakimś chaosie, zlały się w jakiś nieartykułowany, niemuzyczny huk.

Gdyby sumienna praca nad zdobyciem możliwie wszechstronnej wiedzy muzycznej mogła mieć dla p. Lewandowskiego pewne znaczenie, rozszerzyć jego widnokrąg artystyczny, pozbawić go obecnej maniery i skierować jego uwagę we właściwym kierunku, — wówczas byłaby ona o wiele odpowiedniejszą niż dawanie bezużytecznych recitalów.

K. WIŁKOMIRSKI.

KRONIKA.

— OBCHÓD PIERWSZEJ ROCZNICY ŚMIERCI PREZYDENTA Ś. P. GABRJELA NARUTOWICZA.

W niedzielę, dn. 16 bm., jako w rocznicę śmierci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Gabrjela Narutowicza odbędzie się w sali Tow. Muzycznego w Kaliszu o godz. 5 i pół wiecz. uroczysta akademja żałobna, zorganizowana przez miejscowy Komitet Uczczenia Zmarłego Prezydenta.

Udział w obchodzie wezmą: poseł na Sejm p. Antoni Langer (przemówienie), p. Nina Mamrotówna (śpiew), p. Teodor Wolski (deklamacja) i p. Michał Wiłkomirski (skrzypce). Akompanjować będzie p. Marja Wiłkomirska.

Dochód przeznaczony na budowę bursy dla akademików im. śp. Gabrjela Narutowicza.

Bilety nabywać można w cukierni p. Mayera

— ODCZYT.

W Tow. im. A. Asnyka (Al. Józefiny 8) odbedzie się w piątek dn. 14 bm. o godz. 8 wiecz. odczyt p. pastora Wendego pt. „Wrażenia z podróży do Szwajcarji". Wstęp dla członków Tow. i wprowadzonych przez nich gości.

— FERJE ŚWIĄTECZNE W ARMJI.

W związku z nadchodzącymi świetami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem M. S. Wojsk. zarządziło dwuokresowe urlopy dla oficerów i szeregowych. Pierwszy okres urlopowy rozpoczyna się dn. 22 bm. i trwa do 27 grudnia włącznie. W dni te urlopowe wliczone zostały również i dni jazdy. Niezależnie od urlopu w dniach 24, 25 i 26 grudnia oraz w dn. 1 stycznia urzędowania niema. Według rozkazu ministra ilość urlopowanych nie może przekraczać 50 proc. oficerów i 10 proc. szeregowych. Bilety kredytowane przysługują wojskowym w ramach przepisowych.

— DODOTKI DO UPOSAŻEŃ GRUDNIOWYCH. W dn. 15 grudnia rb. według okólnika Min. Skarbu zostanie wypłacony oficerom i równorzędnym, chorążym i szeregowym zawodowym i cywilnym funkcjonarjuszom państwowym dodatek do uposażenia b. m. w wysokości 54 proc. uposażenia służbowego, względnie wynagrodzenia umownego przyznanego na dzień 1 grudnia. Dodatek ten stosowany jest z uwagi na stwierdzony przez Główny Urząd Statystyczny wzrostu kosztów utrzymania w drugiej połowie miesiąca listopada. Żołd i wszelkie należności szeregowych niezawodowych, podwyższony będzie dopiero od dn. 21 grudnia o 54 proc. Pracownicy kontraktowi, pobierający wynagrodzenie z dołu otrzymają dodatek ten równocześnie z wynagrodzeniem za m. grudzień.

— „KONFLIKT" STYLOWY.

W wyścigu repertuarowym „Stylowy" dobiega mety, wyświetlając coraz ponętniejsze filmy.

Większość filmów amerykańskich jest bezspornie doskonała, choć im się zarzuca brutalność akcji. W rzeczywistości tak nie jest, reżyser amerykański we filmach swoich odkrywa nam najgłębsze tajniki duszy ludzkiej, wciela wiele subtelnej uczciwości, dochodzi niekiedy do sentymentalizmu, dając nam charaktery ludzkie misternie podkreślone. Brutalność razić może jedynie we filmach sensacyjno-kryminalnych, gdyż we filmach życiowych jest ona tylko pozostałością indywidualizmu amerykańskiego.

W „Konflikcie" zbiegają się nici rozterek życiowych i... miłosnych.

Akcja i treść filmu przypominają, aż do złudzenia, „Męczennicę miłości" Griffitha.

Rolę główną odgrywa Priscilla Deau, słynna z doskonałej „Dziewicy ze Stambułu". Utalentowana ta artystka należy do plejady, w skład której wchodzą tacy genjusze ekranowi jak Mary Pickford, Dorotha Philips, Liljana Gish i Jackie Coogau.

Priscilla Deau gra wybornie, jest nieomal bajkową, zaś jej mimika jest tak wyrazista, że zbyteczne są napisy objaśniające. Cała jej subtelna postać tchnie niewysławionym urokiem. Cudowne jej oczy, słodko rozmarzone, obfituje w cały szereg wstrząsających momentów psychicznych. Dodatnie wrażenie sprawia to, że prawie cała akcja rozgrywa się na tle przepysznej natury.

Muzyce należy się uznanie za artystyczną ilustrację filmu.

2417 S. S.

— CZYTELNIA NARODOWA W KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

W Królewskiej Hucie odbyło się, przy licznym udziale miejscowej inteligencji i warstw ludowych, uroczyste poświęcenie czytelni im. Melanji Parczewskiej.

Czytelnię pomieszczono na początku w dwu obszernych salach, które (staraniem zarządu instytucji, zwanej „Narodowo-kulturalna Praca dla Śląska Górnego") ozdobiono wspaniale, w okazałym gmachu miejskim na I piętrze w najlepszym punkcie miasta, przy ul. Sobieskiego Nr. 3. Książki wypożyczane są zgłaszającym się po nie bezpłatnie.

W chwili poświęcenia i oddania czytelni na użytek publiczny liczyła ona doskonale oprawnych około 5,000 tomów, ze wszystkich działów naszego piśmiennictwa, a z każdym tygodniem niemal wzbogarana jest nowemi dziełami.

O ile ogół nasz patrjotyczny nie poskąpi zarządowi „Narodowo-kulturalnej pracy dla Śląska Górnego" stałych ofiar, tak mu niezbędnych, gdy przeciętna książka kosztuje dziś około miljona marek, a oprawa jej przeszło 400,000, stanie się ona prawdziwą ozdobą Śląska, promieniując błogosławionem światłem polskiem na dalekie przestrzenie Piastowskiej ziemi.

— ZNALEZIONA ŁÓDŹ.

Na ulicy Stawiszyńskiej zatrzymaną została łódź na Kanale rzeki Prosny. Łódź tę prawy właściciel może odebrać w Komisarjacie Pol. Państwowej.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	3,970,000
Londyn	17,900,000
Belgja	189,000
Paryż	218,000
Szwajcarja	707,250

— MĘSKA SZKOŁA RODNICZA W POPOWIE, poczta Warta, ziemi Kaliskiej, st. kol. Sieradz, — przyjmuje zapisy na nowy kurs roczny, rozpoczynający się 15 stycznia 1924 r.

Szkoła ta ma na celu przygotowanie synów drobnych rolników do samodzielnej pracy na roli. Główne przedmioty nauczania: rolnictwo, hodowla zwierząt i ogrodnictwo prowadzi się teoretycznie i praktycznie w poszczególnych działach gospodarstwa szkolnego, przystosowanego do potrzeb nauczania. Uzupełnienie wykształcenia ogólnego, a więc: język polski, arytmetyka, historja i geografja Polski, przyroda, wreszcie przygotowanie do pracy społecznej przez zapoznanie z kooperatywami, prawoznawstwem, ustrojem rolnym itp., dopełniają programu szkoły. Ażeby wypełnić należycie program, uczniowie wszyscy stale przebywają w szkole (internacie). Uczeń, wstępujący do szkoły, powinien mieć przynajmniej 16 lat skończonych, umieć czytać, pisać oraz 4 działania arytmetyczne. Nauka w szkole jest bezpłatna. Uczniowie opłacają jedynie koszty utrzymania, które wynoszą 12 centnarów metrycznych żyta za cały kurs 11 miesięczny, płatne w naturze, lub pieniądzach, co kwartał, lub co miesiąc zgóry. Szkoła ma do rozporządzenia kilka miejsc wolnych od opłaty. Uczniowie w wieku poborowym korzystają z odroczenia służby wojskowej na czas pobytu w szkole. Podania o przyjęcie należy nadsyłać wcześniej do Zarządu szkoły, załączając równocześnie: metrykę, wiadomości o swem wykształceniu oraz świadectwo moralności (od swego proboszcza, lub innej wiarogodnej osoby).

Rok temu.

Prasa łódzka pisze:

Rok temu dolar kosztował 18197 mk., funt angielski 83452 mk., a fr. szwajcarski 3,442 m.

Najniższa płaca robotnika dniówkowego w przemyśle włókienniczym wynosiła 2,444 mk. dziennie, najwyższy zarobek pracownika biurowego w tymsamym przemyśle (buchalt. samodzielny) 705000 mk. miesięcznie, a najwyższa płaca urzędnika magistrackiego (bez dodatków rodzinnych i innych, mk. 432000 miesięcznie. wskaźnik drożyzniany za grudzień 1922 wynosił 39.25 procent za cały miesiąc i był najwyższy jaki wykazała komisja w ciągu całego roku.

Dolar amerykański podniósł się w ciągu całego roku z 2833 mk. w pierwszych dniach stycznia roku 1922 do 17,719 mk. w ostatnich dniach grudnia czyli o 574 i pół procent w ciągu roku.

Koszty utrzymania na zasadzie obliczeń komisji wskaźnikowej wzrosły w ciągu całego roku o 477 procent.

Z artykułów włókienniczych, bawełna amerykańska wzrosła w ciągu ubiegłego roku o 846 procent przędza bawełniana Nr. 16 o 770 proc.

Z artykułów żywnościowych, chleb o 594 proc., mąka pszenna o 633 procent, mięso o 660 proc., kartofle o 146 proc., cukier o 232 proc.

Bowiem chleb kosztował w styczniu 1922 za 1 kg. 122 mk., a w grudniu 669 mk., mąka pszenna za 1 kg. 210 — 322 mk., mięso wołowe 325—343 mk., kartofle 50—73 mk., cukier 771 — 1796 mk.

W porównaniu z rokiem 1922, bilans roku 1923 w świetle tych cyfr będzie o wiele smutniejszy.

Przedewszystkiem dolar z mk. 18197 w ostatnich dniach grudnia skoczył sobie w obecnym roku do 3600000 mk. na giełdzie oficjalnej a 4200000 mk. i więcej na giełdzie czarnej czyli 232 razy, albo o 23200 procent, wobec 574 procent z roku 1922. Inne ceny podskoczyły odpowiednio do dolara a może nawet wyżej.

Zmniejszyły się tylko zarobki, zwłaszcza zarobki inteligencji.

Przeliczone dzisiaj na dolary, nie dadzą tej sumy, jaką dały w roku ubiegłym, a ponadto, co jest najważniejszem nie mają tej siły kupna, jaką miały rok temu.

Jak rozwijały się ceny w roku 1923, świadczy przykład tramwajowy.

Bilet w ostatnich dniach grudnia ubiegłego roku kosztował 200 mk. Obecnie kosztuje 70 tysięcy, czyli cena jego wzrosła 350 razy, podczas gdy cena dolara tylko 232 razy.

Chleb podrożał przeszło 240 razy, a więc również więcej niż dolar.

Naogół można stwierdzić, że ceny artykułów pierwszej potrzeby w ciągu roku 1923 doszły do parytetu złotego, a ostatnio nawet przekracza ją go we wszystkich punktach.

Typowym przykładem jest tu węgiel. W grudniu 1922, korzec węgla kosztował 10000 mk., obecnie kosztuje przeszło 3 miljony marek, co nawet wobec ceny przedwojennej stanowi różnicę około 30 procent więcej.

Wobec tego winny chyba upaść wszelkie obawy, że wprowadzenie dobrej waluty sprowadzi nową falę drożyzny.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Drogowy Starostwa Kaliskiego zawiadamia, że na zasadzie uchwały Wydziału Powiatowego Kaliskiego z dnia 27-XI r. b. będą sprzedawane z **licytacji** przydrożne topole i wierzby; rozpocznie się licytacja o g. 10 rano, zaczynając od pierwszego z niżej wyszczególnionych kilometrów:

17 grudnia 1923 r.	poniedziałek	na szosie	Kalisz—Brzeziny na 6 (Lis), 8, 9, 10 13 klm.
19 „ „	środa	„	„ Kalisz—Brzeziny na 15 (Godziesze), 16, 17 i 18 klm.
20 „ „	czwartek	„	„ Kalisz—Brzeziny na 19 (Aleksandrja), 20, 21, 22 klm.
2 stycznia 1924	środa	„	„ Kalisz—Konin na 3 (Majków), 4, 5, 7 kilometr.
3 „ „	czwartek	„	„ Kalisz—Konin na 15 (Piątek Mały), 16, 17, 18 klm.
7 „ „	poniedziałek	„	„ Kalisz—Konin na 19 (Łyczyn), 22, 23 i 24 klm.
9 „ „	środa	„	„ Opatówek—Lisków na 8 (Pietrzyków), 10, 15, 17 i 18 klm.
10 „ „	czwartek	„	„ Opatówek—Lisków na 19 (Lisków), 20, 21, 22 i 23 klm
14 „ „	poniedziałek	„	„ Zbiersk—Dzierzbin na 1 (Zbiersk) i 5 kilometrach
16 „ „	środa	„	„ Kalisz-Szczypiorno na 176 (Sielanka), 177, 178, 179, 181 klm
17 „ „	czwartek	„	„ Kalisz—Turek na 3 (Tyniec), 4, 5, 6, 7, 8 i 9 klm.
21 „ „	poniedziałek	„	„ Kalisz—Turek na 10 (Biernatki) 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 i 18
23 „ „	środa	„	„ Kalisz—Turek na 19 (Plewnia), 20, 21, 22, 23 i 24 klm.

2391

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego
Inż. **St. Pajchel.**

LICYTACJA.

POWIATOWA KASA CHORYCH w KALISZU

na mocy art. 53 z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 21 grudnia 1923 r. o g. 10 rano w Kaliszu przy pl. Kilińskiego Nr. 2 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. Gelba Szlamy wł. fabryki oszacowanych na Mk. 3.000.000 (trzy miljony) składających się z dużego lustra, na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano do godz. 10 rano, spis zaś takowych od g. 11-ej do 13-ej w Powiatowej Kasie Chorych (ul. Warszawska Nr. 13 II p.)

Kalisz, dnia 12 grudnia 1923 roku.

Powiatowa Kasa Chorych.
Szczęsny Szymański
Zastępca Komisarza.

2414

Zginął czek

wydany przez sp. z ogr. por. „Gazeta Kaliska" na 20.000.000 mk. w dniu 7 grudnia r. b. na Bank Kredytowy w Warszawie Oddział w Kaliszu za № 117977 B.

Czek ten w rękach obcych nie ważny, gdyż zastrzeżenie w Banku zrobione. 2404

B-cia Kempner.

Zginął paszport 2416

wydany przez magistrzat m. Kalisza, oraz książka zwolnienia wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Stefana Lisiaka rocz. 1894.

LICYTACJA.

POWIATOWA KASA CHORYCH w KALISZU

na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 roku o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 18 grudnia 1923 r. o godzinie 10 rano w Kaliszu przy ul. Stawiszyńskiej № 28, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. Altera Jakóba wł. młyna oszacowanych na Mk. 28.000.000 (dwadzieścia osiem miljonów) składających się z 5 worków pszennej mąki na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.

Ruchomości obejżeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, do 10-ej, spis zaś takowych od g. 11 rano do 13 w południe w Powiatowej Kasie Chorych (ul. Warszawska № 13 II p.)

Kalisz, dnia 12 grudnia 1923 r.

Powiatowa Kasa Chorych.
Szczęsny Szymański
Zastępca Komisarza.

2412

Redaktor M. BRODWIN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.